

Sygn. akt V ACz 1118/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	SSA Jadwiga Galas
Sędziowie	SA Lucjan Modrzyk (spr.) SA Tomasz Pidzik

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2016 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa	(...) Spółki Akcyjnej w K.
przeciwno	(...) Spółce Akcyjnej w S. (Hiszpania)

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 lipca 2016 r. sygn. akt XIII GC 169/16

postanawia:

1. oddalić zażalenie;
2. zasądzić od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

SSA Tomasz Pidzik SSA Jadwiga Galas SSA Lucjan Modrzyk

Sygn. akt V ACz 1118/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Katowicach odrzucił pozew.

Wskazał Sąd, iż powód wniósł do tutejszego Sądu pozew o zapłatę przez pozwanego kwoty 221.596,10 Euro wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. Powód podał, iż w dniu 14 maja 2014r. jako podwykonawca

zawarł z pozwanym umowę pod nazwą „(...)” nr (...). W ramach tej umowy powód realizował dla pozwanego, będącego generalnym wykonawcą, modernizację kanału zrzutowego. Powód wykonał w całości roboty wynikające z umowy, co zostało potwierdzone protokołami odbiorów. Pozwany dokonał zapłaty tylko części należnego powodowi wynagrodzenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny i w związku z tym wniósł o odrzucenie pozwu na podstawie art. 1165 § 1 k.p.c.

Sąd zważył, co następuje :

Zgodnie z art. 1165 § 1 k.p.c., w razie wniesienia do sądu sprawy dotyczącej sporu objętego zapisem na sąd polubowny, sąd odrzuca pozew lub wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego, jeżeli pozwany albo uczestnik postępowania nieprocesowego podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy.

W niniejszej sprawie pozwany przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy skutecznie podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny.

W myśl punktów 30.3 i 30.4 zawartej pomiędzy stronami umowy z dnia 14 maja 2014r. nr(...), wszelkie spory będą rozstrzygane pomiędzy zaangażowanymi stronami na drodze polubownej. W przypadku nieudanej próby polubownego rozstrzygnięcia sporu, po upływie okresu 90 dni od złożenia wezwania do negocjacji lub innego uzgodnionego przez strony terminu polubownego rozstrzygnięcia sporu, spór taki zostanie przekazany do ostatecznego rozstrzygnięcia przez w drodze arbitrażu zgodnie z regulaminem tego Międzynarodowej Izby Handlowej, obowiązującym w dacie złożenia pozwu, przez trzech arbitrów powołanych zgodnie z Regulaminem.

Powyższe postanowienie umowy z dnia 14 maja 2014r. stanowi klauzulę umowną, w której strony poddały rozstrzygnięcie sporów powstałych na tle tej umowy sądowi polubownemu.

Postanowienie o zapisie na sąd polubowny z punktu 30.4 umowy z dnia 14 maja 2014r. zgodnie z art. 1161 i art. 1162 k.p.c., zostało zawarte w formie pisemnej, określa stosunek prawny z którego mogą wynikać spory, a nadto umowa została podpisana przez osoby umocowane do reprezentowania stron. Jednocześnie punkt 30.4 umowy z dnia 14 maja 2014r. nie narusza treści art. 1165 § 2 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 1165 § 1 k.p.c., orzeczono jak na wstępie.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła powódka, podnosząc zarzuty:

1) nie uwzględnienie przez Sąd Okręgowy nowych okoliczności faktycznych i nowych dowodów powołanych przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 8 sierpnia br. (złożonym w Sądzie w dniu 10 sierpnia br.), które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

a) naruszenie art. 60 k.c. poprzez nie rozpatrzenia i nie uwzględnienie przez Sąd Okręgowy oświadczeń woli złożonych podczas negocjacji ugodowych przez pozwaną w postaci korespondencji elektronicznej skierowanej do powódki, które jednoznacznie świadczą o braku sporu pomiędzy stronami (tzn. o braku sporności zarówno co do zasady roszczenia, jak i co do jego wysokości, a nawet co do zwłoki w zapłacie), które miało wpływ na wydanie zaskarżonego postanowienia;

b) pominięcie i nie rozpatrzenie przez Sąd Okręgowy zarzutu powódki dotyczącego braku sporu pomiędzy stronami;

c) obrazę przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego (w zakresie niezbędnym do oceny zarzutu zapisu na sąd polubowny podniesionego przez pozwaną), które miało wpływ na wydanie zaskarżonego postanowienia;

d) nie zastosowanie przez Sąd Okręgowy do rozpatrzenia i oceny zarzutu zapisu na sąd polubowny zasad przedstawionych w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 roku, V CSK 545/12 dotyczących zakresu kognicji sądu rozpoznającego zarzut zapisu na sąd polubowny

e) nie rozpatrzenie i nie uwzględnienie zarzutu naruszenia prawa podmiotowego tj. art. 5 k.c. podniesionego przez powódkę w piśmie z dnia 8 sierpnia 2016 roku

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 65 k.c. w związku z zapisami umowy z dnia 14 maja 2014 r. polegające na nie zastosowaniu art. 65 k.c. przy dokonywaniu analizy zapisów umowy z dnia 14 maja 2014 roku, a w konsekwencji dokonaniu przez Sąd Okręgowy błędnej wykładni umowy tj. dokonaniu analizy zapisów umownych dotyczących arbitrażu (zapisu na sąd polubowny) w sposób niepełny i wybiórczy (tj. wyłącznie w zakresie 30.3 i 30.4) z pominięciem pozostałych punktów umowy z dnia 14 maja 2014 roku dotyczących arbitrażu (rozstrzygania sporów) oraz z pominięciem załącznika nr (...) tj. (...) i stanowiącego jego zawartość załącznika nr (...) do umowy.

3) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 1165 § 1 k.p.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki wskazane w wymienionym wyżej przepisie, a tym samym uznanie, że sprawa wniesiona do sądu przez powódkę dotyczy sporu objętego zapisem na sąd polubowny;

4) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 1165 § 2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie tzn. nie zbadanie przez Sąd Okręgowy skuteczności i wykonalności zapisów dotyczących zapisu na sąd polubowny w umowie 14 maja 2014 roku, a w konsekwencji uznanie, że zapis punktu 30.4 umowy z dnia 14 maja 2014 roku nie narusza treści art. 1165 § 2 k.p.c. ;

5) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 1161 § 1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie tzn. uznanie przez Sąd Okręgowy, że postanowienie o zapisie na sąd polubowny z punktu 30.4 umowy z dnia 14 maja 2014 r. zgodnie z art. 1161 k.p.c. określa stosunek prawny z którego mogą wynikać spory;

6) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 1161 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie tzn. nie zbadanie przez Sąd Okręgowy czy zapisy dotyczące zapisu na sąd polubowny w umowie 14 maja 2014 roku nie naruszają zasady równości stron

Wskazując na powyższe zarzuty domagała się powódka zmiany zaskarżonego postanowienia i oddalenia wniosku pozwanej o odrzucenie pozwu lub jego uchylenie w całości.

Pozwana w odpowiedzi na zażalenie wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od powódki kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Zażalenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżone postanowienie jest trafne i odpowiada prawu – art. 1165 § 1 k.p.c.

W pierwszej kolejności rozważyć należało zarzut naruszenia art. 65 k.c. co do wykładni łączącej strony umowy.

W związku z przytoczonym zarzutem należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95 (OSNC 1995, nr 5, poz. 168) przyjął na tle przepisu art. 65 k.c. tzw. kombinowaną metodę wykładni. Wyrazem tego stanowiska są także późniejsze orzeczenia, np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 roku, I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5 poz. 85 i z dnia 20 maja 2004 roku, II CK 354/03, nie publ.).

Wspomniana metoda wykładni przyznaje pierwszeństwo – w wypadku oświadczeń woli składnych innej osobie – temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec

wykładni). Podstawą tego pierwszeństwa jest zawarty w art. 65 § 2 k.c. nakaz badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy.

Jeżeli okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące – zgodnie z kombinowaną metodą wykładni – należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. W tej fazie wykładni potrzeba ochrony adresata oświadczenia woli, przemawia za tym aby było to znaczenie oświadczenia, które jest dostępne adresatowi przy założeniu – jak określa się w doktrynie i judykaturze (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 roku, III CZP 66/95) – starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych. Na ochronę zasługuje bowiem tylko takie zaufanie adresata do znaczenia oświadczenia woli, które jest wynikiem jego starannych zabiegów interpretacyjnych. Potwierdza to nakaz zawarty w art. 65 § 1 k.c., aby oświadczenia woli tłumaczyć tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje.

Ustalając powyższe znaczenie oświadczenia woli należy zacząć od sensu wynikającego z reguł językowych, z tym, że przede wszystkim należy uwzględnić zasady, zwroty i zwyczaje językowe używane w środowisku, do którego należą strony, a dopiero potem ogólne reguły językowe. Trzeba jednak przy tym mieć na uwadze nie tylko interpretowany zwrot, ale także jego kontekst. Dlatego nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostawałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi. Klóciłoby się to bowiem z założeniem o racjonalnym działaniu uczestników obrotu prawnego.

Przy wykładni oświadczenia woli należy – poza kontekstem językowym – brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czy tzw. kontekst sytuacyjny (art. 65 § 1 k.c.). Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38), dotychczasowe doświadczenie stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1975 roku, III CRN 160/75, OSP 1977, nr 1, poz. 6), ich status (wyrażający się, np. prowadzeniem działalności gospodarczej).

Niezależnie od tego z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem. Nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy – przez analogię do art. 491 § 2, art. 492 i 493 k.c. – cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej.

Skarżąca w ramach tego zarzutu zarzuca, iż Sąd pierwszej instancji dokonał wykładni łączącej strony umowy opierając się tylko za niektórych jej postanowieniach – punkt 30.3. i punkt 30.4 z pominięciem jednak jej zapisów dotyczących rozstrzygnięcia spraw i pominięcia załącznika nr (...) i stanowiącego jego zawartość załącznika nr (...) do umowy, a w konsekwencji błędne uznanie za uzasadniony zarzut zapisu na sąd polubowny.

Z tym zarzutem w istocie związane są także inne zarzuty zażalenia w tym dotyczące brak „sporu” między stronami, oraz zarzutem, że punkt 30.4 umowy określa stosunek prawny, z którego mogą wynikać spory.

W istocie wykładnia Sądu pierwszej instancji umowy łączącej strony jest lakoniczna i oparta jedynie na treści dwóch jej postanowień – punkt 30.3 i punkt 30.4 umowy, podczas gdy zgodnie z utrwalonym orzecznictwem należy w ramach wykładni umowy dokonywać oceny wszystkich jej postanowień dotyczących określonej tematyki.

Niewątpliwie pomiędzy stronami istnieje spór co do treści zapisu na sąd polubowny, a w zakresie wykładni strony przedłożyły jedynie umowę z dokumentami. W przypadku, gdy strony różnie rozumiały treść złożonych oświadczeń woli należy przejść do drugiego etapu dokonywania wykładni oświadczeń woli, a więc oceny jak strony wzajemnie rozumiały swoje oświadczenie woli jako ich adresaci przy założeniu, że jako profesjonalisci w obrocie powinni dokonywać starannych zabiegów interpretacyjnych.

Zgodnie z punktem 30.1 umowy zastosowanie i interpretacja umowy podlega prawu polskiemu i strony poddały się jurysdykcji prawa polskiego we wszystkich kwestiach uregulowanych w umowie. Brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania (jak zarzuca powódka), iż z ostatniego zdania tego postanowienia umowy, wynika nie tylko prawo właściwe ale także jurysdykcja sądów polskich. Takiej wykładni nie można wyinterpretować z uwzględnieniem obowiązku adresata

oświadczenia woli dokonywania starannych zabiegów interpretacyjnych. Szczególnie dla profesjonalistów w obrocie powinno być oczywiste, że czym innym jest ustalenie prawa materialnego właściwego dla danej umowy, a zupełnie czymś innym jurysdykcja sądów (polskiego bądź obcego).

W punkcie 30.3 i 30.4 strony uzgodniły procedurę postępowania polubownego poprzedzającego postępowanie arbitrażowe.

Uzgodniły strony, że wszystkie sprawy będą rozstrzygane na drodze polubownej (punkt 30.3), a w przypadku nieudanej próby polubownego rozstrzygnięcia, a po upływie wskazanego w punkcie 30.4 terminu spór zostanie przekazany do ostatecznego rozstrzygnięcia w drodze arbitrażu zgodnie z regulaminem (...), przez trzech arbitrów powołanych zgodnie z regulaminem.

W punkcie 30.5 – 30.09 strony uzgodniły język, uzasadnienie sądu arbitrażowego, wypełnianie zobowiązań, ostateczny i wiążący charakter orzeczenia sądu arbitrażowego.

Jednocześnie w załączniku nr (...) strony uzgodniły sposób dochodzenia roszczeń, który w punkcie 4 przewidywał, że jeżeli strony nie będą w stanie osiągnąć porozumienia w terminie 30 dni od daty ostatecznego porozumienia sprawa zostanie skierowana na drogę arbitrażową zgodnie z punktem 30.4. umowy.

W punkcie 1.1 umowy zatytułowanym „Definicje” strony uzgodniły, że na potrzeby umowy terminy pisane wielką literą mają rozstrzygające znaczenie, o ile kontekst nie wskazuje inaczej i uzgodniły, że termin „spór” oznacza, że wszelkie spory, różnice zdań, kontrowersje i/lub roszczenia wszelkiego rodzaju pomiędzy stronami w związku z Kontraktem lub na jego gruncie, w tym między innymi wszelkie kwestie dotyczące jego istnienia, ważności, interpretacji, zakresu rzeczowego, rozwiązania lub realizacji (lub braku realizacji) Dziel, zarówno w czasie realizacji Dziel jak i po ich wykonaniu, a także przed lub po odstąpieniu od Kontraktu lub jego naruszeniu.

Mając zatem na uwadze treść oświadczeń woli złożonych przez strony przy zawarciu umowy przy założeniu, że ich adresaci obowiązani byli do dokonania starannych zabiegów interpretacyjnych, brak jest podstaw do uznania, że zapis na sąd polubowny zawarty w punkcie 30.4 – 30.09 umowy nie jest skuteczny.

Nawet jeśli przyjąć, że zgodnie z punktem 30.2 umowy w związku z załącznikiem nr (...) do umowy przewidziany w załączniku tryb dochodzenia roszczeń dotyczy tylko roszczeń nieprzewidzianych związanych z podwyższonymi kosztami, to nie zmienia to oceny, że punkt 30.3 i punkt 30.4 dotyczący polubownego zakończenia sporu, a następnie wyłącznej drogi do dochodzenia roszczeń przed sądem polubownym stanowi skuteczny zapis na sąd polubowny co do roszczenia objętego powództwem z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane.

Nie budzi żadnych wątpliwości, iż definicja „Sporu” w rozumieniu punktu 30.3 i punktu 30.4 umowy obejmuje także „roszczenia wszelkiego rodzaju powstałe pomiędzy stronami w związku z Kontraktem lub na jego gruncie” w tym wynikające z „realizacji lub braku realizacji” Dziel jak i po ich wykonaniu).

Brak jest jakichkolwiek podstaw do rozróżnienia przy takiej definicji sporu od roszczenia, gdyż w rozumieniu punktu 1.1. umowy jak i punkt 30.3 i punkt 30.4 umowy roszczenie stanowi jedną z postaci sporu.

Takie określenie zapisu na sąd polubowny odwołujące się od jego definicji umownej spełnia wszelkie wymagania przedmiotu sporu w rozumieniu art. 1101 § 1 k.p.c. Taki zapis nie ma charakteru blankietowego odnoszącego się wyłącznie do przywołania stosunku prawnego. Zapis na sąd polubowny został zawarty w treści umowy o dzieło precyzyjnie określa przedmiot sporu w sposób opisany powyżej.

Nie ma zatem znaczenia dla rozstrzygnięcia o ważności zapisu na sąd polubowny, czy roszczenie powódki jest czy nie jest kwestionowane co do zasady, czy wysokości, skoro powódce przysługuje roszczenie o zapłatę reszty wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy, a zatem pomiędzy stronami istnieje spór w rozumieniu punktu 11, punktu 30.3. i 30.4 łączącej strony umowy, do którego rozstrzygnięcia uprawniony jest sąd polubowny.

Pozostałe zarzuty zażalenia dotyczące nie objęcia ustaleniami i oceną Sądu pierwszej instancji dowodów zgłoszonych w piśmie z 10 sierpnia 2016 roku a dotyczących negocjacji prowadzonych przez strony co do ugodowego rozstrzygnięcia sporu są zatem bezprzedmiotowe dla oceny możliwości zapisu na sąd polubowny zgodnie z art. 1161 § 1 k.c.

Nie zasługują natomiast na uwzględnienie zarzuty dotyczące uwzględnienia zarzutu pozwanego zapisu na sąd polubowny.

Pierwszy z tych zarzutów to zarzut naruszenia art. 5 k.c.

Przedmiotowy zakres stosowania art. 5 k.c. wskazuje, że jedynym kryterium wyznaczającym ten zakres, jest wykonywanie przez osobę, której zachowanie podlega ocenie, uprawnienia materialnoprawnego niezależnie od tego, czy czynienie przez nią użytku ze swego prawa ma postać działania, zaniechania, czynności faktycznej czy prawnej w szczególności prawnoprocesowej.

Uregulowania przewidziane art. 5 k.c. dotyczą tzw. klauzul generalnych – zasad współzycia społecznego i społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa. Art. 5 k.c. odnosi się do naruszenia praw podmiotowych wynikających ze stosunków cywilnoprawnych a polegających na możliwości podejmowania określonych zachowań (prawa podmiotowo bezpośrednie), formułowania roszczeń lub możliwości jednostronnego kształtowania określonych stosunków prawnych. Prawa podmiotowe przewidziane są zatem przepisami prawa materialnego, a nie procesowego.

Nie można zatem stosować unormowania przewidzianego w art. 5 k.c. do instytucji prawa procesowego.

Prawo podmiotowe w rozumieniu art. 5 k.c. to zespół uprawnień wynikających z norm prawa materialnego, pozostających w dyspozycji uprawnionego podmiotu prawa cywilnego, któremu prawo przyznaje środki prawne w celu ich ochrony.

Nadużyciem prawa podmiotowego nie jest zatem np. czynność procesowa jaką jest wniesienie pozwu ale dochodzenie na drodze sądowej roszczeń w sytuacji, gdy stanowi to czynienie ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż pozwany podnosząc zarzut zapisu na sąd polubowny nie wykonywał żadnego prawa podmiotowego wynikającego ze stosunku cywilnoprawnego ale wyłącznie uprawnienie procesowe wynikające z art. 1165 § 1 k.p.c.

Niezależnie od tego przyjęcie możliwości badania zarzutu zapisu na sąd polubowny pod kątem naruszenia prawa podmiotowego w oczywisty sposób prowadziłoby do obejścia bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 1165 § 1 k.p.c. przewidującego (poza przypadkami wskazanymi w §2) niedopuszczalność rozpoznania sporu przez sąd powszechny ze skutkiem nieważności postępowania zgodnie z art. 379 punkt 1 k.p.c.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 1161 § 2 k.p.c., który powódka utożsamia z nierównością stron, poprzez ograniczenie obowiązku zgłoszenia roszczeń w trybie punktu 30.2 umowy i załącznika nr (...) wyłącznie do powódki jako podwykonawcy.

Pomijając już niekonsekwentne stanowisko powódki, że powyższy tryb dotyczy tylko roszczeń nieprzewidzianych i tylko co do kosztów podwyższonych to zarzut ten jest bezzasadny. Tryb dochodzenia roszczeń przewidziany w powyższych postanowieniach umownych, czy też procedura polubownego rozstrzygnięcia sporów przewidziana w punkcie 30.3 umowy nie stanowi zapisu na sąd polubowny, który został ustanowiony w punkcie 30.4 – 30.9 umowy. Zgodnie z tym zapisem sąd polubowny jest właściwy do rozpoznania wszystkich sporów pomiędzy stronami umowy, bez względu na to, kto występuje z powództwem.

Z tych przyczyn zażalenie powódki jest bezpodstawne i zgodnie z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zasądając od powódki na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej.

SSA Tomasz Pidzik SSA Jadwiga Galas SSA Lucjan Modrzyk